Nr. 5. Lwów, dnia 4 sierpnia 1888. Rok XXI Tom XLII.

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia w objętości jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 złr. półrocznie 2 złr. w. a. w Państwie austryackiem.

W Rossyi rocznie 5 rubli sr. w W. Ks. Poznańskiem 3 talary

Skład główny w Krakowie u *Friedleina*, w Warszawie u *Gebethnera i Wolffa*, w Poznaniu u *Żupańskiego*.

ROLNIK

TYGODNIK
DLA GOSPODARZY WIEJSKICH
ORGAN URZĘDOWY
c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.
Pod redakcyą:
PROF. W. TYNIECKIEGO.

Redakcya i Administracya „ROLNIKA“: Ulica Czarnieckiego l. 3 Skład główny w księgarni *Gubrynowicza i Schmidta* przy placu katedralnym.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego liczy si połowę ceny.

Manuskrypta nieumieszczone nie zwracają się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Nowa ustawa gorzelniana

z dnia 20. czerwca 1888 r.

i jej wpływ na przemysł gorzelniczy w Galicyi.

Napisał

CZESŁAW KIESZKOWSKI*).

Korzystając z uwag nad nową ustawą z dnia 20. czerwca 1888. zakomunikowanych mi przez fachowca, uważam za korzystne podzielić się z szerszem kołem obywateli, których ta ustawa dotyka.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1888 r. postanawia dwojaką stopę dla opłaty podatku wódczanego, a mianowicie: 35 ct. lub też 45 ct. za każdy stopień hektolitrowy alkoholu (1 litr absolutnego wyskoku).

W królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa, wolno wyrabiać 997458 hektolitrów według niższej stopy podatkowej tj. 35 złr. za jeden hektolitr. Produkowana ponadto ilość ma być opodatkowaną po 45 złr. od hektolitra. Szczegółową repartycyę tej ilości alkoholu, którą pojedyncze gorzelnie podług niższej stopy podatkowej wyrabiać mogą, normuje ustawa.

Obliczenie ilości alkoholu wyrabianego w pojedyńczych gorzelniach, odbywa się w ogóle trojakim sposobem:

1) na podstawie systemu ryczałtowego;

2) na podstawie dobrowolnego układu;

3) na podstawie wskazówki aparatu kontrolującego rzeczywistą ilość wyrobu.

Dla ocenienia, który system zastosowanym być ma do mierzenia ilości alkoholu, dzielą się gorzelnie na 5 kategoryj, a mianowicie:

1) na gorzelnie przerabiające mączne materye (ziemniaki, zboże itp.) z wyjątkiem skrobii, których posiadaczami są rolnicy, przerabiający w czasokresie najwyżej sześcio-miesięcznym w roku (począwszy od września, października lub listopada) materye własnego wyrobu w celu dostarczenia odpowiedniej ilości wywaru na wyżywienie bydła. Nadto posiadacze gorzelń (1) pod tę kategoryę podpadających winni w tem samem miejscu pędzić tylko jedną gorzelnię; ogólna objętość aparatu fermentacyjnego nie powinna przenosić 13 hektolitów; aparat gorzelniany ma być tylko jeden o bezpośredniem ognisku i winien mieć tylko jeden kocioł, objętości nie większej jak 3 hktltr. itd.

2) na gorzelnie, przerabiające materje mączne, które jednak nie podpadają pod kategoryę 1.

3) na gorzelnie, przerabiające cellulozę, skrobię, topinambur, buraki, melassę, syrup itd.

4) na gorzelnie, które przerabiają odpadki winne i wraz z wódką wyrabiają sole kwasu winowego.

5) na gorzelnie, które przerabiają inne materye niż te, które pod 1, 2 i 3 wyliczono, np. owoce, wytłoczyny z winogron, jagody, korzenie, miód itp.

Pod system ryczałtowy podpadają według wydatności przyrządów gorzelnianych w ogóle kategorye 1 i 5.

Pod system dobrowolnych układów podpadają z pewnemi ścieśniającemi warunkami te gorzelnie, których aparaty gorzelniane składają się z części, wymienionych w kategoryi 1, jeżeli się nie używa więcej jak dwóch aparatów, których obydwa kotły nie więcej jak 4 hektolitry zawierają. Układ dobrowolny może dalej mieć miejsce przy gorzelniach kategoryi 1, jeżeli kocioł nie ma więcej jak 100 litrów objętości; również zastosowany być może układ dobrowolny przy gorzelniach, pędzonych przez piwowarów, którzy przerabiają odpadki browarniane.

Pod wymiar ilości alkoholu wedle rzeczywistej ilości wyrobu na podstawie wskazówek aparatu

*) W poprzednim numerze nie można było ogłosić, ponieważ rękopis nadszedł, gdy numer już był złożony. Red.

kontrolującego podpadają gorzelnie kategoryi 2, 3 i 4, mianowicie oblicza się ilość produktu nietylko według objętości, ale także według wysokości stopnia otrzymanego wyrobu. Przy gorzelniach, których wyrób w czasie zgłoszenia miesięcznego peryodu nie przenosi w przecięciu 2 hektolitry dziennie, nie powinien być stopień alkoholu przyjętym poniżej 70°, w gorzelniach od 2 do 7 hektolitrów nie niżej 75°, a we większych gorzelniach 80° stustopniowego alkoholometru.

Dla galicyjskiego przemysłu gorzelnianego ma oczywiście wybitne znaczenie tylko 2-ga kategorya gorzelń.

Podatek od fabrykatu ma tu być ocenianym podług wskazówek aparatu kontrolującego. Dlatego też pomówimy tylko o gorzelniach tej kategoryi.

Nowa ustawa odróżnia rolnicze i przemysłowe gorzelnie i nadaje rolniczym gorzelniom szczególne korzyści. Gorzelnia jest rolniczą, jeżeli następujące warunki razem się schodzą:

a) Gorzelnia ma być z gospodarstwem tak złączoną, ażeby surowe materyały do wyrobu spirytusu potrzebne, brane były przeważnie z plonów tegoż gospodarstwa i ażeby wywary użyte były w temże gospodarstwie na karmę bydła, a co najmniej, aby nawóz z tej karmy w gospodarstwie pozostał.

b) Wyrób dzienny nie ma przenosić 7 hektolitrów alkoholu a na jeden hektar ról, łąk i pastwisk nie ma się więcej alkoholu wyrabiać, jak 3 litry dziennie, biorąc w przecięciu ogólną ilość wyprodukowanego w zgłoszonym czasokresie miesięcznym.

c) Roczny okres produkcyi musi być ograniczony do ośmiu miesięcy, począwszy od miesiąca września, października lub listopada.

Gorzelnie rolnicze dzielą się na takie, które wyrabiają codziennie do 2 hektolitrów; dalej na takie, które wyrabiają codziennie 2 do 4 hektolitrów i na wyrabiające codziennie 4 do 7 hektolitrów absolutnego wyskoku.

Owóż co do gorzelń postanawia ustawa:

Każda gorzelnia rolnicza, opłacająca podatek konsumcyjny, otrzymuje za każdy hektolitr alkoholu wywiezionego z miejsca jego produkcyi przy zastosowaniu dotyczących przepisów bonifikacyę z kasy państwowej, a mianowicie:

a) Jeżeli wliczenie bonifikacyi ma nastąpić do tej ilości spirytusu, jaką gorzelnia może wyrabiać według niższej stopy podatkowej, natenczas

przy gorzelniach, które dziennie 4 do 7 hektolitrów produkują wynosi bonifikacya . . . . 3 złr.

w gorzelniach, które dziennie 2 do 4 hektolitrów produkują . . . . 4 złr.

w gorzelniach, które dziennie do 2 hektolitrów produkują . . . . 5 złr.

b) Jeżeli jednak to wliczenie nie ma miejsca, bonifikacya wynosi:

w gorzelniach produkujących dziennie 4 do 7 hektolitrów . . . . 1 złr.

w gorzelniach produkujących dziennie 2 do 4 hektolitrów . . . . 2 złr.

w gorzelniach, które do 2 hektolitrów dziennie produkują . . . . 3 złr.

Przykład. Gorzelnia rolnicza, która dziennie 4 do 7 hektolitrów produkować może, a rzeczywiście 7 hektolitrów wydaje, bierze udział w kontyngensie dla 5 hektolitrów wedle niższej stopy podatkowej; otrzymuje zatem tytułem bonifikacyi 5 × 3 złr za spirytus kontyngensowy, a 2 × 1 złr. za spirytus ponad kontyngens w granicach koncesyi wyprodukowany, zaczem łącznie 15 + 2 = 17 złr. bonifikacyi. Tytułem podatku płaci się tutaj 35 złr. od 5 hektolitrów, a 45 złr. od 2 hektolitrów, razem 175 + 90 = 265 złr., która kwota zmniejsza się wszakże skutkiem bonifikacyi.

Gorzelnia rolnicza, które dziennie wyrabiać może 2 do 4 hektolitry alkoholu, a wyrabia 4 hektolitry, ma być co do 3 hektolitrów według niższej stopy podatkowej do kontyngensu przypuszczoną, a wtedy otrzyma tytułem bonifikacyi 3 × 4 złr., zaś za spirytus wyrobiony ponad kontyngens w granicach koncesyi 1 × 2 złr. razem więc 14 złr. Tytułem podatków płaci się tutaj 35 złr. od 3 hektolitrów a 45 złr. od 1 hektolitra razem 105 + 45 = 150 złr., które znowu ulegają redukcyi skutkiem bonifikacyi.

Gorzelnia rolnicza, która dziennie może wyrabiać do 2 hektolitrów a wyrabia 2 hektolitry, bierze udział w kontyngensie z 1 hektolitra według niższej stopy podatkowej.

Taka gorzelnia otrzyma tytułem bonifikacyi 1 × 5 złr. za spirytus dopuszczony do kontyngensu a 1 × 3 złr. za spirytus wyrobiony ponad kontyngens w granicach koncesyi, razem więc 8 złr., tytułem podatku opłaca się w tym razie 35 złr. za 1 hektolitr spirytusu kontyngensowego a 45 złr. za drugi hektolitr, razem więc 80 złr. od której sumy również się strąca bonifikacyą.

Kto żąda, aby jego gorzelnia zaliczoną była do rolniczych, ma zgłosić swe żądanie do Władzy skarbowej I Instancyi i wykazać, że warunki wymagane przez ustawę, w danym wypadku zachodzą. Zgłoszenie takie ma nastąpić najpóźniej na 4 tygodnie przed rozpoczęciem peryodu, za który żądanym jest udział w niższej stopie podatkowej — inaczej zgłoszenie nie byłoby uwzględnione.

W postanowieniach przejściowych zrobiono także uwagę, że gorzelniom rolniczym, które opłacały dotąd podatek ryczałtowy od objętości zacieru, wolno jest ośmiomiesięczny okres wyrobu 1888/89 rozpocząć także w miesiącu grudniu.

Szczegółowa repartycya ilości spirytusu, który ma być wyrabiany podług niższej stopy podatku konsumcyjnego, nastąpi najprzód dla okresów lat 1888/89, 1889/90 i 1890/91; po upływie tych trzech czasokresów produkcyi nastąpi nowa repartycya, jak również po upływie każdych dalszych czasokresów.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 1. września 1888 r.

Każda gorzelnia winna zgłosić się ze swem prawem do wyrabiania alkoholu po niższej stopie podatku konsumcyjnego najpóźniej na cztery tygodnie przed rozpoczęciem dotyczącego okresu repartycyjnego do Władzy skarbowej I Instancyi.

Z powyższych postanowień ustawy gorzelnianej, wynikają dla rolniczych gorzelń w Galicyi następujące wnioski:

1) Opodatkowanie ryczałtowe według zawartości naczyń fermentacyjnych ustaje z dniem 1. września 1888 r. dla gorzelń kategoryi 2-giej, o których pragniemy tu pomówić —

a gorzelnie te mają się urządzić odpowiednio do systemu podatkowego od fabrykatu i jak najwcześniej zawiadomić dotyczącą Władzę o rozpoczęciu produkcyi spirytusu wedle niższej stopy podatkowej.

Nasuwa się teraz pytanie dla posiadaczy gorzelń rolniczych, którzy dotychczas opłacali podatek ryczałtowy, czy gorzelnie ich mają być pozostawione w dotychczasowym stanie, czy też i jakie należy przedsięwziąć w nich zamiany, aby w sposób racyonalny pod nowem prawem funkcyonować mogły. Przedewszystkiem należy zbadać, czy przyrząd destylacyjny wydaje spirytus o wysokości tylu stopni, jaka w przyszłości będzie potrzebną, aby miasto spirytusu nie poddawać wody pod opodatkowanie. Przy tem badaniu należy uwzględnić, że według nowej ustawy podatkowej przerabiane być mogą z korzyścią skoncentrowane, gęstsze i obfitsze w cukier zaciery, które zatem również więcej alkoholu zawierają, ułatwiając przeto uzyskanie za pomocą dotychczasowych przyrządów wyskoku wyższego stopnia, niż przy użyciu rzadszych zacierów, których wymagał dawniejszy ryczałtowy system opodatkowania.

Ażeby materyał surowy dobrze wyzyskać i dla bydła mieć dobrą karmę, należy w przyszłości robić gęstszy zacier i zaprowadzić fermentacyą dłuższą, niż to w obec podatku ryczałtowego możebnem było. Podczas gdy mianowicie w obec podatku ryczałtowego zaciery ziemniaków zawierały około 12% cukru, stosownem jest, ażeby skoncentrowanie doprowadzić do 18 a nawet do 20%.

Wobec podatku ryczałtowego z jednego centnara metrycznego ziemniaków, które zawierają 18 do 20% skrobii tudzież potrzebnego do tej produkcyi słodu, wyrabiano 10 hektolitrostopniowy spirytus, podczas gdy przy użyciu zgęszczonego zacieru można z tej samej ilości ziemniaków otrzymać 12 hektolitrostopniowy spirytus, to znaczy, że pominąwszy już inne oszczędności w tym przemyśle — można ziemniaki o 20% lepiej zużytkować.

Gęstsze te jednak zaciery wymagają do należytego wytworu cukru także i doskonałego przyrządu zacierowego, a we wielu dotąd istniejących gorzelniach ryczałtowych stanowić to będzie słabą stronę, której bezwarunkowo zaradzić należy.

Tak samo ma się rzecz i z chłodnikiem; zaciery wyrabiane za podatku ryczałtowego były rzadkie i wystarczało je tylko do 21° R. oziębić aby wywołać fermentacyę, gęstsze zaś zaciery muszą być blisko do 14° R. oziębione, aby mogły należycie fermentować. Gdyby więc w tym razie okazały się koniecznemi ulepszenia, to zalecić należy wystawienie albo najnowszej skombinowanej kadzi zacierowo-chłodniczej; albo też, gdy kadź zacierowa do wytworzenia cukru jest dobrą, zaś chłodnik nie odpowiada nowym stosunkom — sprawić należy nowy przyrząd chłodniczy, np. uznany za najlepszy rurkowy przyrząd zacierowo chłodniczy. Także i ubikacya dla fermentacyi przeznaczona wymaga przekształcenia, gdyż na przyszłość dla przerobienia gęstszego zacieru potrzeba będzie dłuższego czasu, mianowicie 3 do 4 dni; okaże się więc potrzeba postawienia więcej kadzi zacierowych, a mianowicie zalecić należy w przeważnej liczbie wypadków wystawienie czterech kadzi.

Zmiany budowlane, dotyczące samego lokalu fermentacyjnego są więc we wielu wypadkach konieczne i wymagają dokładnego i fachowego zbadania na miejscu, aby z jednej strony zaoszczędzić właścicielowi gorzelni niepotrzebnych wydatków, z drugiej strony wytworzyć wszelkie warunki, jakim lokal fermentacyjny odpowiadać musi.

Także i składy słodowe muszą być tak pod względem swej wielkości jak i pod względem struktury należycie zbadane, bo zdrowy słód jest podstawą racyonalnej fabrykacyi spirytusu.

Następnie należy maszynę parową, kocioł parowy i pompy poddać umiejętnemu zbadaniu, a mianowicie, czy one zostają w należytym stosunku do ilości surowego materyału, jaką odtąd pojedyncze gorzelnie przerabiać będą, aby w sposób racyonalny osiągnąć można nową ilość produktu; sama zaś ilość produkcyjna musi być w każdym poszczególnym wypadku umiejętnie oznaczoną, a to w uwzględnieniu nietylko kontyngensu alkoholicznego, od którego niższa się opłata należy, ale nadto w uwzględnieniu potrzebnej ilości wywarów, przeznaczonej do karmy bydła.

Główne pytanie, jakie sobie posiadacze gorzelni zadać mają, jest następujące: „Czy rzeczą racyonalną jest produkować dotychczasowemi przyrządami i nadal, a więc za pomocą szybkiej fermentacyi przy opodatkowaniu produktu, albo li też przyrządy do przerabiania gęstszego zacieru przy dłuższem trwaniu fermentacyi mają być zmienione?“ — Odpowiedź na to pytanie wypaść musi w każdym razie niekorzystnie dla dotychczasowej szybkiej fermentacyi, a dla wyjaśnienia tego pytania nie od rzeczy będzie podać przykład.

Wprawdzie w różnych gorzelniach rozmaicie się produkuje, w jednej okres fermentacyi wynosi 10 w innej 8 godzin a nawet trwa krócej; w jednej gorzelni jest dobre kierownictwo, w drugiej zaś złe; także i surowy materyał jest bardzo różny, dlatego też w podać się mającym przykładzie należy przyjąć takie stosunki, jakie się w racyonalnie prowadzonych gorzelniach znachodzą, a jakie przytoczone są w dziełku p. t: *„Populäres Handbuch der Spiritus und Presshefefabrikation von Alois Schönberg“.*

Wiadomą jest rzeczą, że wśród pewnych okoliczności można w jednej gorzelni o objętości 50 hektolitrów nawet 6000 klgr. ziemniaków a nawet i więcej przerobić, ale to wymaga zboża w ilości blisko 13% ziemniaków dla otrzymania potrzebnej do tego zacieru ilości słodu i drożdży. Atoli podobny sposób prowadzenia gorzelni w obec nowej ustawy będzie niemożebnym, bo słód jest za drogim materyałem do fabrykacyi spirytusu, należy więc jego ilość do minimum ograniczyć.

Przyjmijmy więc gorzelnię rolniczą, która była urządzona na wyrób 50 hektolitrów spirytusu i która miała przy przerabianiu ziemniaków, zawierających 18 do 20% skrobii, przerobić dziennie 5000 klgr. ziemniaków, obok potrzebnego do tej fabrykacyi jęczmienia i żyta (6% wagi ziemniaków); przyjmijmy, że gorzelnia ta osiąga z tego dziennie przy po-

datku ryczałtowym i szybkiej fermentacyi 500 hektolitrowych stopni t. j. 5 hektolitrów 100%, spirytusu; przyjmijmy wreszcie, że gorzelnia ta ma nadal pozostać rolniczą i że ma być na 7 hektolitrów spirytusowej produkcyi (według niższej stopy podatkowej) zakontyngensowaną.

Jeżeli gorzelnia taka zatrzyma dawne urządzenia, to istotnie nie będzie można więcej jak 5 hektolitrów wydobyć, jeżeli surowy materyał ma być poniekąd zużytkowany, gdyż inaczej musi urządzenie doznać zmiany, aby można było dziennie około 2000 klgr. więcej ziemniaków przerobić; lecz przyjąwszy nawet, że to ostatecznie jest rzeczą możebną, to w takim razie ponosi fabryka następujące straty:

1) W skutek całodziennej i nocnej pracy potrzeba większej liczby robotników.

2) Wydobyć się da tylko około 10 litrów 100% spirytusu ze 100 klgr. ziemniaków obok potrzebnego do tej produkcyi materyału w ziarnie.

3) Uzyskamy rzadki wywar, ze 100 klgr. ziemniaków około 270 litrów.

4) Nastąpi wielkie zużycie pary, zatem marnowanie węgla, gdyż alkohol trzeba tu przedestylować z wielkiej ilości rzadkiego zacieru.

Jeżeli zaś fabryka zamieni się na gorzelnię rolniczą, prowadzoną w racyonalny sposób o 7 hektolitrach gęstego zacieru, natenczas będzie mogła przerabiać dziennie około 5000 klgr. ziemniaków obok 5% jęczmienia jako słodu i żyta i będzie mieć następujące korzyści:

1) Praca będzie tylko dzienną (1 gorzelnik i 3 ludzi mogą wygodnie wykonać całą pracę), co pociągnie za sobą mały wydatek na robotników.

2) Uzyskany produkt będzie wśród tych samych okoliczności znacznie większym, bo z pewnością 12 litrów ze 100 klgr. ziemniaków oraz z potrzebnego do tego materyału w ziarnie.

3. Pozostanie gęstszy wywar, ze 100 klgr. ziemniaków około 170 litrów.

4) Mniej się potrzebuje węgla.

Jak już wyżej wspomniano, trudno jest w obec rozmaitego sposobu prowadzenia gorzelni i w obec rozmaitości materyałów dać jeden przykład, któryby się dał wszędzie zastósować; mogą bowiem przecież istnieć gorzelnie, które produkują pod warunkami podatku ryczałtowego a osiągają nieco więcej niż 19 hektolitrowych stopni ze 100 klgr. ziemniaków o 19% zawartości skrobi, obok innych materyałów do tej produkcyi potrzebnych, ale faktem jest, że istnieje wiele gorzelni, które z tego samego materyału przy gęstszym zacierze i dłużej trwającej fermentacyi, do 13 hektolitrowych stopni wydobywają.

Jeżeli się nową ustawę należycie wyzyska, mogą z niej dla gospodarstwa wiejskiego wielkie wyniknąć korzyści, lecz wszystkie okoliczności zdają się na to wskazywać, że w celu osiągnięcia tych korzyści musi być wprowadzonym gęstszy zacier z dłuższym okresem fermentacyjnym, a w każdym szczegółowym wypadku potrzeba koniecznie na podstawie dokładnego obrachunku ustanowić należytą wielkość produkcyi.

Intenzywna produkcya paszy.

(Z Wiener landw. Zeitung).

Użycie sztucznych nawozów i zastosowanie nowej metody konserwowania pasz zdziałały, że ubogie grunta piaszczyste mogą z najżyzniejszemi rolami w produkcyi roślinnej a tem samem i zwierzęcej współzawodniczyć. Pierwsze robi produkcyę roślinną od obornika niezawisłą, druga dozwala zwolna zużytkować wyprodukowane wielkie masy paszy.

„Journal d'agriculture pratique" po wskazaniu na znane kombinacye dwóch rodzajów pasz jak wyka i rzepa, groszek pastewny i kukurudza, sporek i hreczka, inkarnatka i biała gorczyca, przytacza inne zestawienie trzech rodzajów pasz, które w Delfinacie szczęśliwie udać się miało, a które w jednym roku zbierane być mają. Zastosowują tam następujący płodozmian: 1. Ziemniaki; 2. Żyto, hreczka; 3. Inkarnatka, kukurudza pastewna, brukiew.

Inkarnatka zostaje w drugim roku wraz z hreczką wysiewana, silnie wałkowana i w maju trzeciego roku zbierana. Wozy, które koniczynę zaraz za kosarzami zabierają i do „silo" zwożą, wracają na pole z nawozem, który po wysianiu na nim kukurudzy, zostaje przeorany. Z początkiem sierpnia ścina się szybko kukurudzę, zabiera również do „silo" i następnie zasiewa gęsto b r u k i e w. Te trzy rośliny pastewne udają się tem lepiej, ile, że należąc do trzech różnych rodzajów: strączkowych, trawiastych i krzyżowych, wymagają różnych własności ziemi i jeżeli za wielka posucha jedną z nich nie uszkodzi, dają z hektara: 40000 *kg* inkarnatki, 60000 *kg* kukurudzy i 45000 *kg* brukwi (w tem 15000 *kg* liści).

Jak naturalne, głównym warunkiem osiągnięcia tak bogatych zbiorów jest szczególniejsza wyprawa ziemi, a przedewszystkiem odpowiednia ilość pruchnicy tak, że tylko pozostaje dodać potrzebne dla takiej masy roślinnej pożywienia.

Przyjąwszy, że przy normalnem utrzymaniu 1000 *kg* siana dają przybytku u młodych wołów 73 *kg*, u starych wołów 40 *kg*, u jałówek 86 *kg*, u dobrych dojnych krów 843 litrów mleka i 7 *kg* jako wagę cielęcia, okazuje się, że zbiór powyższych trzech roślin pastewnych może w ogólności wyprodukować: 2346 *kg* względnie 1285 *kg*, względnie 2764 *kg*, względnie 15524 litrów i 225 *kg* czyli innemi słowy: Zbiór z jednego hektara wystarcza do opasienia 7 wołów o wadze 600 *kg* lub do wyżywienia 5 dobrych krów dojnych o wadze 500 *kg*.

Zbierając 20000 *kg* ziemniaków i 30 *hl* żyta, wyniesie w trzyletnim obiegu wycieńczenie ziemi: 576 *kg* azotu, 209 *kg* kwasu fosforowego i 669 *kg* potasu i sodu. Kwas fosforowy i potas muszą być w zupełności zwrócone, zaś co do azotu można przyjąć, że pewną część tegoż zwraca atmosfera, a mianowicie $^1/_4$ dla kukurudzy, $^1/_2$ dla ziemniaków, hreczki i brukwi, $^3/_4$ dla inkarnatki. Tym sposobem byłyby potrzebne: 308 *kg* azotu, 209 *kg* kwasu fosforowego i 659 *kg* potasu i sodu. Te zawarte są w:

	Azot	Kwas fosf.	Potas i sód
45000 *kg* nawozu stajen. zawierającego	225 *kg*	135 *kg*	270 *kg*
540 „ saletry chilijskiej .	83 „	— „	190 „
740 „ superfosfatu . .	— „	74 „	— „
440 „ siarkanu potasowego .	— „	— „	199 „
Summa	308 „	209 „	659 „

Rozdział nawozu odbywa się w następujący sposób: Na wiosnę wywożą 25000 *kg* gnoju stajennego i 100 *kg* siarkanu potasowego i przeorują przy wysadzaniu kartofli. Ten pognój wystarcza jeszcze dla żyta i hreczki Dodatek siarkanu potasowego okazuje się użytecznym, przyspiesza bowiem tworzenie się skrobii w ziemniakach, które sodu nie lubią. W lutym trzeciego roku wywożą na koniczynę 200 *kg* saletry chilijskiej, 200 *kg* siarkanu potasowego i 200 *kg* superfosfatu. Sód saletry działa zupełnie tak jak azot, bo inkarnatka należy do tych nielicznych roślin, u których sód częściowo potas może zastąpić. Przed wysiewem kukurudzy wywożą 20000 *kg* nawozu stajennego, 200 *kg* saletry, 240 *kg* siarkanu potasowego i 200 *kg* superfosfatu. Po wydobyciu korzeniaków kukurudzianych, wywożą ostatecznie przed bronowaniem 140 *kg* saletry i 340 *kg* superfosfatu, poczem bronują dwukrotnie i wałkują. Wałkowanie utrudnia wysechanie i przyspiesza wschodzenie brukwi. Dla tej ostatniej zachowują umyślnie największą ilość fosfatu, gdyż ona najbardziej go potrzebuje.

Powyższe postępowanie francuzów poucza nas, że jednym z głównych warunków nie tylko szybkiego następstwa roślin pastewnych po sobie, ale w ogóle i kilkakrotnej uprawy tego samego pola, jest możliwie najszybszy sprzęt przedplonu. To ostatnie może nastąpić jedynie przy pomocy dołowania paszy. Podobnie jak inkarnatka, kukurudza i liście buraków, może być każda inna roślina pastewna na konserwę przerobiona, a nadają się do tego celu szczególniej te rośliny, które tylko w pewnym krótkim peryodzie pod względem ilości i jakości najlepszy zbiór dają. Tak przy rzeczywistem dołowaniu tj. konserwowaniu pasz w zbiornikach w ziemi wybranych, jak niemniej przy prasowaniu paszy za pomocą prasy Johnsohna, lindenhofskiej lub Blunt'a na powierzchni ziemi, uniknąć nie dające się straty znacznie są mniejsze niżeli wielorakie korzyści, z których dwie powyżej przytoczone zostały.

Pouczającym jest także umiejętny rozdział nawozów, a to odpowiednio do potrzeb pojedyńczych roślin. Za podstawę przyjęto zasadę, że rośliny trawiaste głównie azotu, krzyżowe kwasu fosforowego, zaś strączkowe potasu potrzebują; przy tym ostatnim zachodzą o tyle wyjątki, że u niektórych roślin, jak w naszym przykładzie u inkarnatki część potasu bardzo skutecznie sodem zastąpioną być może. Nawiasowo zasługuje na uwagę wzmianka, że kartoflom należy dawać potas w celu dodatniego wpływania na ilość skrobii, ponieważ jeszcze gdzie niegdzie są tego zdania, że potas działa właśnie ujemnie na tworzenie się skrobii. Że to ostatnie jest przesądem, jeżeli się abstrahuje od nadmiernych dawek potasu, dowiedziono także i u nas. *L. Meyer.*

Sprawozdanie

z Wystawy przeglądowej koni, bydła rogatego, trzody, królików, drobiu i przemysłu domowego, odbytej w Przeworsku w dniach 26—27 maja 1888.

Z inicyatywy W-go. ks. kan. Ziemiańskiego Stanisława — a na mocy uchwały Ogólnego Zgromadzenia Oddziału łańcucko-jarosławskiego c. k. Towarzystwa gospodarskiego, odbyła się w parku JO. Xcia. Andrzeja Lubomirskiego w Przeworsku wystawa przeglądowa „bydła, koni, nierogacizny, królików, drobiu — oraz przemysłu domowego — z powiatu łańcucko-jarosławskiego".

Zgłoszeń na tę wystawę było:

Z działu chowu koni 90-ciu wystawców z 197 okazami
„ „ „ bydła 85-ciu „ z 159 „
„ „ „ trzody 3-ch „ „ —
„ „ „ królików 1 „ „ —
„ „ „ drobiu 2 „ „ —
Z działu przemysłu domowego 45 wystawców.

Z tego wykluczyć należy obory i stajnie większych właścicieli, którzy podług programu wystawy — nie mogli być premiowanemi, a mianowicie:

Z działu chowu koni 5-ciu wystawców z 46 sztukami
„ „ „ bydła 3-ch „ z 28 „
oprócz tego 4ech wystawców z przemysłu domowego, którzy ze swymi wyrobami na wystawę nie przybyli.

P r e m i e otrzymali:

Z działu chowu koni: 35 wystawców, a mianowicie: 6 medali państwowych srebrnych — i 5 bronzowych, oraz nagrody pieniężne:

1 premia . . . 20 zł.
6 premii po . . 15 „
5 „ „ . . 12 „
10 „ „ . . 10 „ i
13 „ „ . . 5 „ w łącznej ilości 335 zł.

W dziale chowu bydła: 50 wystawców, a mianowicie 6 medali srebrnych, 7 medali bronzowych, i nagrody pieniężne, 10 premii po 15 zł. 22 premie po 10 zł. i 13 premii po 5 zł. w łącznej ilości 435 zł.

Z działu chowu trzody chlewnej otrzymało premie, 2 wystawców po 5 i 3 zł. — razem 8 zł.

Z działu przemysłu domowego premiowano 33 wystawców, mianowicie rozdano 3 medale srebrne i 3 bronzowe, 11 dyplomów honorowych, dano 2 premie po 4 dukaty, 4 premie po 3 dukaty, 3 premie po 2 dukaty i 7 premii po 1 dukacie — razem dukatów 33, po 6 zł. wynosi 198 zł. prócz tego 4 premie po 10 zł. i 1 premia 5 zł. razem więc premiowano przemysł domowy w gotówce 243 zł.

Dla loteryi fantowej do rozlosowania przykupiono przeważnie od wystawców 260 fantów za sumę 544 zł. 48 ct.

W pierwszy dzień wystawy tj. 26 maja miał wykład popularny dla włościan, przysłany z głównego Zarządu Kółek rolniczych Wny. dr. Barański, profesor szkoły weterynaryi we Lwowie — o hodowli bydła i mleczarstwie, następnie Wny. Kretowicz, profesor szkoły kucia koni, demonstracyjny wykład o kuciu koni, objaśniając takowy licznemi okazami podków i kopyt, które w tym celu z sobą na wystawę przywiózł.

Na sędziów wystawy wybrano:

W dziale chowu koni:

JW. hr. Zamoyskiego Stefana, W. W. Bzowskiego Władysława, Preka Stefana, Marynowskiego Mieczysława, Puchałę Walentego i Jurka Branowskiego.

W dziale chowu bydła:

W. W. Konopkę Adama, Kellermana Józefa, Łastawiec-

kiego Zygmunta, Frommla Juliusza, Kraffta Alexandra i Malca Jana.

W dziale przemysłu domowego:

W. W. Xiędza Pastora Leona, Chorośnickiego Romana, Oborskiego Wacława, Zbyszewskiego Kazimierza, Żardeckiego Bolesława i A. Borówkę.

Kilku z proszonych panów na sędziów nieprzybyło na oznaczony czas na Wystawę, więc chcąc rozpocząć czynności sędziowskie, musiano wybierać innych dla zastąpienia nieprzybyłych.

Jednocześnie w dniu 26 maja rozdano premie rządowe hodowcom koni w Przeworsku, zamiast w Przemyślu. Otwarcie wystawy raczył zaszczycić swą obecnością JE. pan namiestnik Zaleski.

Delegatami na Wystawę przeglądową w Przeworsku zapowiedziani byli:

Z Komitetu centralnego c. k. Towarzystwa gosp. WW. Jan Breuer, Tadeusz Langie i Adam Konopka. Z Towarzystwa rolniczego krak.: Wny Adam Jędrzejowicz. Z Oddziału Towarzystwa rolniczego rzeszowskiego WW. Władysław i Adam Jędrzejowicze, Ignacy Gumiński i Stanisław Dąbski. Z Rady powiatowej rzeszowskiej: WW. Adam Jędrzejowicz i Jan Pogonowski.

Z Towarzystwa rolniczego rzeszowskiego i Rady powiatowej rzeszowskiej przybył tylko Wny Adam Jędrzejowicz.

Na gospodarzy Wystawy do przyjmowania dostojnych gości, uproszono JW. hr. Koziebrodzkiego prezesa Oddziału łańcucko-jarosławskiego Tow. gosp., WW. Brzozowskiego Władysława, Nejmanowskiego Tadeusza i Wolskiego Adama.

Wystawę zwiedziło 4258 osób za biletami — nie licząc w to przeszło 320 osób którzy jako wystawcy, komitetowi, służba wystawowa i t. p. wolny wstęp na wystawę mieli. Rachunek wystawy tak się przedstawia:

Przychód:

Subwencya Ministerstwa rolnictwa:		
a) na premiowanie bydła	300 złr.	
b) „ „ przemysłu dom.	200 „	
c) na koszta urządzenia wystawy	300 „	800 złr.
Subwencya Wydziału krajowego		300 „
„ Oddziału łańcucko-jarosławskiego Towarzystwa gosp. galicyjskiego		300 „
„ Rady pow. łańcuckiej		50 „
„ „ „ jarosławskiej		25 „
Sprzedaż biletów wstępu		527 „ 50 ct.
„ losów loteryjnych		855 „ 90 „
Z różnych źródeł		62 „
Suma przychodu		2920 zł. 40 ct.

Rozchód:

Druki	72 złr. 90 ct.
Budowa szop, baryer i t. p.	220 „ 80 „
Loterya fantowa	564 „ 48 „
Muzyka pułkowa	135 „ — „
Straż i służba wystawowa	22 „ 88 „
Premie za bydło	435 „ — „
Premie za konie	335 złr. — ct
„ „ trzodę	8 „ — „
„ „ przemysł domowy	243 „ — „
Za paszę dla bydła	78 „ 28 „
Drobne wydatki	60 „ 46 „
Księżom za odprawienie nabożeństwa	10 „ — „
Za pomoc Komitetowi loteryjnemu	9 „ 66 „
Suma rozchodu	2195 złr. 46 ct.

Suma przychodu	2920 złr. 40 ct.
Strąciwszy rozchód	2195 „ 46 „
Zostaje zwyżka	724 złr. 94 ct.

Tak świetny wynik pod każdym względem udania się wystawy, tę ogromną korzyść moralną i materyalną dla włościan obu powiatów łańcuckiego i jarosławskiego — zawdzięczyć należy najpierw szczeremu zajęciu się prezesa Komitetu wystawowego J. O. Księcia Lubomirskiego Andrzeja, który nietylko że ofiarował część swego prześlicznego parku pod wystawę, jakoteż potrzebny materyał budowlany — ale i sam czynnie wglądał w każdy szczegół, -- zawdzięczyć nie mniej należy i panom z Zarządu i Administracyi państwa przeworskiego — którzy należąc do Komitetu wystawy, zajęli się całem urządzeniem, porządkiem Wystawy, z największą chęcią i gorliwością, najmniejszy szczegół był pomyślany, przewidziany i wykonany z całą skrupulatnością, — to też Rada Oddziału łańcucko-jarosławskiego Tow. gosp. poczuwa się do obowiązku wyrażenia w imieniu całego Oddziału, podziękowania prezesowi Wystawy JO. Księciu Lubomirskiemu Andrzejowi, jak niemniej i Komitetowi Wystawy za ich prace, uwieńczone tak świetnem powodzeniem!

Jarosław 16 lipca 1888.

Protokół
posiedzenia Komitetu Towarzystwa gospod. galic.
dnia 23 czerwca 1888.

Przewodniczący: Prezes Tow. ks. Ad. Sapieha.

Obecni: II. Wiceprezes p. Piotr Gross.

Członkowie Komitetu: Dr. Barański Antoni, Breuer Jan, Czajkowski Władysław, Gniewosz Włodzimierz, dr. Kozłowski Włodzimierz, Langie Tadeusz, Schellenberg August, dr. Skałkowski Tadeusz, Tyniecki Władysław, i Wybranowski Leoncyusz.

Prowadzący pióro sekretarz Towarzystwa.

Treść obrad i uchwały.

I. Odczytano i przyjęto protokoły z dnia 21 maja i 2 czerwca br.

II. Ks. Prezes wyjaśnia cały przebieg sprawy gorzelnianej, poczem uchwalono wezwać komisyę stałą gorzelnianą, aby się zawiązaniem Tow. gorzelniczego, wypracowaniem potrzebnej dla właścicieli gorzelń instrukcyi, jakoteż wszelką dalszą pracą bezzwłocznie zajęła. W obec krótkiego czasu postanawia ks. prezes zwołać ją na 3 lipca.

III. P. Leoncyusz Wybranowski odczytuje projekt instrukcyi dla Oddziałów co do użycia subwencyi chowu owiec i trzody chlewnej, którą po krótkiej dyskusyi przyjęto z jedną zmianą, iż raporta składać mają półrocznie nie kwartalnie.

IV. Tenże referent przedkłada pisma p. Bukojemskiego z zapytaniem, komu ma drugą parę owiec odstąpić.

Uchwalono uwiadomić p. Bukojemskiego, iż 4 sztuki owiec od niego Komitetowi się należące, przeznacza się dla p. Piotra Grossa, któremu za zgłoszeniem wydane być mają.

V. Zgłoszenie Oddziału stryjskiego o przyznanie chlewni zarodowej przyjęto do wiadomości i załatwiono w myśl § 4 uchwalonej instrukcyi.

VI. Prof. Tyniecki składa relacyę z lustracyi szkoły chmielarskiej w Staremsiole; przyjęto do wiadomości, uchwalono ogłosić w „Rolniku", później zaś zdać sprawę Ministerstwu roln.

VII. P. Langie przedkłada wniosek Oddziału tarnopolskiego co do założenia tamże szkoły gospodyń wiejskich.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono:

a) Odpowiedzieć Oddziałowi, że Komitet zgodzić się nie może na zasadę urządzenia takiej szkoły pod kierownictwem służebniczek, które praktyki gospodarskiej nie mają, a jest zdania, iż szkoła taka istnieć może tylko przy znakomitem gospodarstwie dworskiem.

b) Wezwać Oddział, aby upatrzył i zaproponował Komitetowi takież gospodarstwo dworskie.

c) Uprosić p. referenta, aby jako delegat Komitetu obejrzał szkołę na Kalwaryi, założoną przez hr. Zamoyską.

d) Wejść w rokowania z WPanią Zofią Szymanowską, czyby na umieszczenie kilku uczennic w Spasowie słynnym z gospodarstwa swego, nie zezwoliła, do czego uprasza się p. Wł. Tynieckiego.

VIII. P. Schellenberg odczytuje uchwały zwołanej przez Ministerstwo rolnictwa ankiety do Wiednia w sprawie dostaw dla wojska; przyjęto do wiadomości.

IX. Legat śp. Jakubowskiego w kwocie 1000 złr. dla Towarzystwa uchwalono podnieść i zgodnie z uchwałą już zapadłą przyłączyć do funduszu żelaznego.

X. W poruszonej przez Oddział stryjski sprawie opustu na kolejach przy transporcie bydła na chów przeznaczonego uchwalono na podstawie okólników Namiestnictwa do c. k. Starostw z dnia 18 października i 24 listopada 1882 zwrócić uwagę wszystkich Oddziałów, względnie hodowców, że o certyfikaty do korzystania z obniżeń kolejowych przy transporcie bydła do chowu przeznaczonego, starać się mają w odnośnych starostwach, którym wzór takichże certyfikatów okólnikiem ostatnim przesłany został.

Na tem posiedzenie zamknięto, a zarządzono posiedzenie poufne.

Wiadomości literackie.

Gesetze betreffend die Branntweinsteuer. Mit Erläuterungen aus den Materialien herausgegeben von dr. Leo Geller. Wien 1888. Verlag von Moritz Perles.

Wkrótce po sankcyonowaniu ustawy gorzelnianej wydała firma Moritz Perles (Wien, Bauernmarkt, 11) nowy tomik zbioru ustaw austryackich, wydawanego przez dra. L. Geller. Nowy ten tomik (N. 21) obejmuje pouczający wstęp, wydziałowe motywowane sprawozdanie w Radzie państwa, wreszcie samą ustawę wódczaną i ustawę kontyngentową. Wkrótce wyjdzie też tomik nowy (N. 22) obejmujący ustawę cukrową, na co zwracamy uwagę interesowanych.

Cena 80 ct., w eleganckiej oprawie 1·20 złr.

Bank rolniczy we Lwowie.

(Ulica Karola Ludwika l. 1).

Lwów, dnia 2. sierpnia 1888.

Tendencya handlowa więcej ożywiona, popyt na celną pszenicę banatkę i rzepak wzmógł się nieco, inne produkta obecnie bez popytu.

Ceny notują więcej nominalnie.

Dziś notujemy za 100 kilogr. loco Lwów.

Pszenica gotowa	6·—	do	6·30
Żyto gotowe	4·40	„	4·75
Owies obroczny	4·50	„	5·20
Jęczmień	4.—	„	5·20
Rzepak	9·50	„	10·—
Groch	4·—	„	8.—
Wyka	4·50	„	5·25
Bobik	4·50	„	5·—
Hreczka	—·—	„	—·—
Kukurudza	—·—	„	—·—
Chmiel za 56 kilo	—·—	„	—·—
Koniczyna czerwona	—·—	„	—·—
„ biała	—·—	„	—·—
„ szwedzka	—·—	„	—·—
Spirytus za 10.000 lt. prct.zł. loco stacya kolei	30·—	„	30·25

Uwaga. Bank rolniczy przyjmuje zamówienia na maszyny rolnicze.

Dla gospodarstw wiejskich!

Nakładem Księgarni

J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie

wyszły w świeżem

jedenastem wydaniu

jedyne w swoim rodzaju

Wincentego Cybulskiego

REJESTRA EKONOMICZNE

na pięknym papierze, w trwałej opr. — **Cena 2 złr. 50 ct.**

Zwracam uwagę, że tylko **Wincentego Cybulskiego** Rejestra są oryginalną pracą ś. p. znakomitego agronoma a wszystkie inne naśladownictwem.

J. Bobreckiego Rejestra lasowe

wydanie trzecie poprawne, w opr. — **Cena 1 złr. 20 ct.**

W tejże Księgarni są do nabycia: Dzienniki robocizny większe i mniejsze. — Dziennik pieniężny przychodu i rozchodu. — Raporta tygodniowe. — Raporta dzienne. — Raporta lasowe. Raporta czynności gospodarczej. — Asygnary'usze. — Kwita yusze. — Dziennik wydaw. obroków. — Książeczki dla czeladzi folwarcznej. — Książeczki dzierżawy gruntu dworskiego. — Spis ıobotników, jakoteż wszelkie inne druki gospodarskie.

Cenniki na żądanie gratis i franco. 2—3

Wielkiej wartości dla rolników nowość:

VICTORIA

pszenica wąsata aklimatyzowana w Galicyi

na wysokości 4{0 metrów nad powierzchnią morza, nadzwyczajnie wytrwała, zupełnie wolna od rdzy i śnieci, nie polega i daje plon

dwa razy większy od banatki.

Rozmnożona z oryginalnego nasienia sprowadzonego przed dwoma laty uprawiana jest na wielką skalę, gdyż przewyższa dobrocią wszelkie inne rodzaje pszenicy.

Cena 8 złr. 50 ct. za 100 kilo, loco stacya kolei Karola Ludwika **Maksymówka**. Termin odbioru: sierpień wrzesień. Próbki na żądanie gratis, po zbiorze.

Mniej jak pół wagona nie sprzedaje się 2—6

Zarząd dóbr w **Łubiankach** poczta **Zbaraż**.

Dobra rada złota warta! W zdaniu tém tkwiącą prawdę poznajemy szczególnie w wypadkach różnych słabości i dlatego to otrzymała księgarnia nakładowa Richtera tyle **serdecznych** podziękowań za nadesłaną ilustrowaną książeczkę „Przyjaciel chorych:“ W książeczce téj opisaną jest obszernie pewna ilość **najlepszych** i **doświadczonych środków domowych** i zarazem nadrukowane są doniesienia **szczęśliwie wyleczonych, stwierdzające** wymownie, że bardzo często **wystarczają pojedyńcze środki domowe** do wyleczenia w krótkim czasie chorób, uważanych czasem za **nieuleczalne.** Skoro tylko chory ma w swém rozporządzeniu odpowiedni środek, natenczas można się spodziewać wyleczenia nawet z **ciężkiéj słabości**; nie powinien więc żaden chory zaniedbać sprowadzenia sobie **za pomocą** korespondentki z Richtera księgarni **nakładowéj w Lipsku** (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig) broszurki „Przyjaciel chorych“. Przy pomocy **téj zajmującéj książeczki potrafi** każdy z łatwością zrobić odpowiedni **wybór. Zamawiający** książeczkę nie poniesie **żadnych kosztów.**

DO SIEWU

produkcya z oryginalnego nasienia zbiór pierwszy

Żyto Hybrid — szampańskie	.	8 — złr.
Żyto probsteiskie	.	6·50 „
Pszenica czerwona „Molda“ poprawna	.	12 — „
Pszenica banatka	.	9·— „

Ceny za 100 kilo loco stacya kolei Karola Ludwika w **Podłężu, Zarząd dóbr Ochmanów poczta Wieliczka.** 1—6

Nowy wynalazek!

c. k. patentowana maślnica

Excelsior

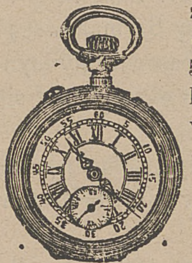


którą dziecko 10-letnie może w trzech minutach z mleka, śmietanki lub śmietany wyrobić największą ilość najczystszego i najsmaczniejszego masła.

Maszynka ta wyrobiona z najlepszego metalu, uznana przez wielu znawców na kilku wystawach jako niezbędna dla gospodarstwa domowego, zaszczycona złotymi i srebrnymi medalami jest oprócz dogodności ozdobą gospodarstwa. Obejmuje 10 litrów, ale na niej można każdą dowolną ilość do 10 litrów w 3—5 minutach na masło wyrobić. Pomimo swej praktyczności wielkiej kosztuje tylko 5·50 złr. z przepisem użycia.

Tylko 5 złr.

kosztuje nowy washingtoński **REMONTOIR**



zegarek bez kluczyka przy uszku nakręcany, z ładnym łańcuszkiem z amerykańskiego Gold-Duble 5-letnia gwarancya. **Wysełka po nadesłaniu kwoty lub za pobraniem pocztowem.** Niekonweniujące rzeczy przyjmuje się nazad i **zwraca pieniądze.**

Powyższe przedmioty są do nabycia:

Waarenhaus „Zur Monarchie“. Wien III. Hintere Zollamtsgasse 9/G. 1—6

FABRYKA
aparatów gorzelnianych
i maszyn 14—26
Jana Ochsner

w Białej koło Bielic

poleca się do rekonstrukcyi wszelkich aparatów gorzelnianych ażeby niemi można było wprost z zacieru wyrabiać przednspirytus konsumcyjny 94 procentowy.

Poleca się też powyższy zakład do budowy kompletnych zakładów gorzelnianych z maszynowem urządzeniem najnowszego systemu i dostarcza kotły parowe każdej konstrukcyi, parniki Henze'go, rezerwoary na spirytus i zwraca uwagę przedewszystkiem na aparata parowe do parzenia karmy, w których kartofle, buraki i t. p., za pomocą żelaznego wysoko naciskowego parnika przerabiają się na odwar podobny, jaki się otrzymuje w gorzelniach. Aparaty rzeczone są obecnie tam, gdzie nie ma gorzelni, dla każdego właściciela większej obory nieocenione, z powodu przysposabiania dobrej karmy, a tem samem obfitego podoju.

Odpowiedzialny redaktor: *W. Tyniecki.* Nakładem Redakcyi.

Z drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem Jana Mittiga.